

Sygn. akt II K 733/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szelağ

Protokolant Marta Kwaśniewska

w obecności

Prokuratora Anny Jeznach – Żeromskiej

po rozpoznaniu dnia 06.12.2016r., 03.01.2017r.

sprawy **A. S.**, urodz. (...) w W.

syna W. i W. z d. G.

oskarżonego o to, że: w dniu 19 czerwca 2016 roku w miejscowości J., gmina S., województwo (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, badanie Alkometrem I – 0,92 mg/l (1,94‰), II – 0,89 mg/l (1,87‰) alkoholu w wydychanym powietrzu; -

tj. o czyn z art.178a§1kk

orzeka:

oskarżonego A. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art.178a§1kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (dwadzieścia); -

- na podstawie art.42§2kk i art.43§1kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat; -

- na podstawie art.43a§2kk zasądza od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; -

- na podstawie art.43§3kk zobowiązuje oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów w terminie 7 dni licząc od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku; -

- na podstawie art.63§1kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego grzywny zalicza okres jego zatrzymania od dnia 19.06.2016r. do dnia 20.06.2016r. i ustala, że do wykonania pozostało 56 (pięćdziesiąt sześć) stawek dziennych grzywny; -

- na podstawie art.627kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 190 zł (sto dziewięćdziesiąt) tytułem kosztów sądowych w tym 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 733/16

## UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2016 roku oskarżony A. S. udał się na plażę nad zalewem zegrzyńskim, gdzie pojechał samochodem marki F. o nr rej. (...). Będąc na miejscu spotkał znajomą, jednakże nie pamiętał jej danych osobowych i razem z nią oraz jej kolegami spożywał alkohol. Następnie około godziny 18:00 oskarżony wraz z dwoma mężczyznami, z którymi wcześniej pił alkohol, pojechał w/w samochodem do J. do Ośrodka Sportowego (...), gdzie znajduje się także przystań oraz restauracja. Pojazdem kierował jeden z dwóch w/w mężczyzn. W tym czasie w M. było sporo gości, którzy zaparkowali swoje samochody nie tylko na parkingu ośrodka, ale także na poboczu drogi prowadzącej do przystani. Przejeżdżając w/w drogą, kierujący F. nie zachował bezpiecznej odległości i uszkodził kilka pojazdów stojących wzdłuż pobocza, a następnie zaparkował pojazd na parkingu przy ośrodku i cała trójka udała się w stronę wąwozu S.. O zaistniałym zdarzeniu oraz o jego sprawcy, przez gości ośrodka, został poinformowany kierownik M., czyli L. M., który w celu sprawdzenia uzyskanych informacji, przejrzał nagrania z monitoringu, które później zostały przekazane policji. Po upewnieniu się, że F. wjechał na parking o godzinie 18:30 i to kierowca tego samochodu może być sprawcą uszkodzeń wyżej opisanych samochodów, L. M. zawiadomił policję i udał się w pobliże F., gdzie m.in. wraz z K. M., oczekiwał na powrót oskarżonego oraz towarzyszących mu dwóch mężczyzn, którzy pojawili się tam o godzinie 18:47. Oskarżony wszedł do samochodu otwierając drzwi od strony kierowcy, zaś obaj mężczyźni wsiedli od strony pasażera. Następnie A. S. próbował wyjechać z parking, podjął manewr zawracania, co mu się jednak nie udało, ponieważ wjechał tyłem w metalowy płot i zatrzymał pojazd stojąc ukosem do uszkodzonego ogrodzenia. W tym czasie L. M. wraz z towarzyszącymi mu osobami próbował zagrozić drogę, żeby F. nie mógł odjechać, wówczas cała trójka opuściła pojazd i udali się w stronę wąwozu.

Około godziny 19:00 na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze policji post. B. G. oraz mł. asp. A. B., którym L. M. zrelacjonował przebieg przedmiotowych wydarzeń i udostępnił nagranie z monitoringu. Z kolei drugi patrol w składzie st. sierż. J. G. oraz post. K. C. zatrzymał oskarżonego, którego po rozpoznaniu, jako kierowcy w/w pojazdu, przewieziono do KP S.. Tam o godzinie 19:56 A. S. został podany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu na urządzeniu alkometr A2.0 nr fabryczny 262/94, z wynikiem 0,92 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie powtórzono o godzinie 20:09 i badanie to wykazało u oskarżonego 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (k.16). Badania zostały przeprowadzone sprawnymi urządzeniami posiadającymi świadectwo legalizacji (k.18).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: A. B. (k.99-100, 31), K. M. (k.110-111), L. M. (k.111-112), częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego A. S. (k.109-110, 37-38), jak również na podstawie (k.1, 2, 3, 10-11, 42, 53, 63, 65) notatki urzędowej, (k.4, 5, 6, 7, 8, 12, 19-21, 47-49) protokołu oględzin, (k.9, 13) szkicu, (k.14, 43-45) protokołu zatrzymania, (k.16-18) protokołu użycia alkometru, (k.39) zaświadczenia, (k.40, 60-62) zdjęć, (k.46) płyty, (k.50) wykazu dowodów rzeczowych, (k.58) danych osobowo poznawczych, (k.81-82) pisma starostwa, (k.95-96) materiału fotograficznego.

Oskarżony A. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że wprawdzie nie zaprzecza, że w dniu zatrzymania pił alkohol, ale przed zatrzymaniem to nie on kierował samochodem marki F.. Samochodem tym jeździł znajomy jego koleżanki, z tym że oskarżony nie potrafił podać danych personalnych ani tej koleżanki ani też jej znajomych.

#### Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom A. S., co do tego, że w dniu 19.06.2016r. wyjeżdżając z parking, to nie on prowadził w/w pojazd, ponieważ w tym zakresie są one niespójne i zdaniem sądu, stanowią jedynie niezbyt udolną realizację przyjętej linii obrony. Pomijając w tym miejscu nawet dowody w postaci nagrania z monitoringu, czy też zeznań L. M., które przeczą tym wyjaśnieniom, to zupełnie nielogiczne jest, że oskarżony w ogóle nie starał się nawet ustalić danych tak istotnych świadków, jak jego znajoma oraz towarzyszący mu mężczyźni. Zwłaszcza, że miał ją poznać, gdy razem chodzili do szkoły podstawowej, czyli nie trudno jest odszukać wspólnych znajomych i ustalić jej dane, skoro po upływie ponad dwudziestu lat od zakończenia szkoły, oskarżony nadal ją pamiętał i rozpoznał.

Sąd nie miał wątpliwości, że w dniu 19.06.2016r., znajdując się w stanie nietrzeźwości, A. S. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Wszystkie te okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. B., K. M. oraz L. M.. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom w/w świadków, gdyż ocenił je, jako logiczne i precyzyjne. Wszyscy świadkowie są osobami postronnymi, na miejscu zdarzenia znaleźli się wykonując swe czynności służbowe oraz zawodowe, jak A. B. czy L. M., lub też całkowicie przypadkowo jak K. M.. Samochód należący do K. M. został uszkodzony przez kierującego F., gdy świadek wraz z rodziną przebywał na terenie ośrodka. Tym samym świadkowie ci nie posiadali żadnego interesu w tym, by obciążać oskarżonego ponad jego rzeczywiste działanie. Wszystkie te okoliczności powodują, że w ocenie sądu, zeznania te zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności.

Znajdują one potwierdzenie także w dowodzie w postaci nagrań z monitoringu oraz w protokole jego oględzin (k.46-49). Z tego zapisu jednoznacznie wynika, że wprawdzie na teren parkingu F. wjechał jeden z nieustalonych mężczyzn, ale już wyjeżdżając z parkingu, jako kierowca, samochód ten prowadził oskarżony. Na nagraniu widać, jak do samochodu od strony kierowcy wsiada mężczyzna ubrany w niebieską koszulkę, zamyka za sobą drzwi i rusza. Dwaj pozostali mężczyźni w tym czasie przechodzą na drugi bok pojazdu. To, że mężczyzną w niebieskiej koszulce był A. S. wynika ze zdjęcia zrobionemu mu w dniu zatrzymania (k.40) oraz jego opisu, w który podano m.in., że oskarżony był ubrany w koszulkę na krótki rękaw w kolorze niebieskim, w krótkie spodenki koloru ciemnego (k.53). Wprawdzie po obejrzeniu nagrania, oskarżony stwierdził, że na nagraniu nie widać, aby wsiadał do samochodu, ale jednocześnie potwierdził, że „ten ostatni mężczyzna, którego widać na monitoringu na pierwszym filmie, po tym jak samochód zaparkował, to jestem ja” (k.112). Jednakże zaprzeczenie to pozostaje w sprzeczności z zeznaniami L. M., który potwierdził, że według niego wjeżdżając na parking to F. nie kierował A. S., ale już przy wyjeździe z parkingu, to „tym razem samochodem kierował oskarżony” (k.111). Jest to o tyle istotne, że świadek był bezpośrednio obecny przy wykonywaniu tego manewru przez oskarżonego. Także A. B. zeznał, że „mężczyzna, który został zatrzymany był tak samo ubrany, jak mężczyzna na monitoringu, ale widoczny jest tylko kierowca momencie uszkodzenia ogrodzenia” (k.100).

Okoliczność, że A. S. prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, w sposób jednoznaczny wynika z protokołu użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego typu alkometr A2.0. Same badania zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy, a dokonana czynność należy udokumentowana. Badania zostały przeprowadzone na sprawnie działających urządzeniach, o czym świadczy świadectwo legalizacji i w tych okolicznościach, ich wyniki nie budzą żadnych wątpliwości. Poza tym, także oskarżony nie kwestionował wyników przedmiotowych badań.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia ujawnionych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych, nie była przedmiotem zarzutów stron, ani też nie wzbudziła wątpliwości sądu.

W tych okolicznościach, w ocenie sądu, wina oskarżonego A. S. nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony swoim czynem wyczerpał dyspozycję art.178a§1kk, gdyż dniu 19.06.2016r. w J., prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki F. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 0,92 mg/l i 0,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. A. S. jest dorosłym człowiekiem i powinien zdawać sobie sprawę z tego, że alkohol osłabił jego koncentrację i zdolność szybkiego reagowania. Decydując się na kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, oskarżony spowodował zagrożenie w ruchu lądowym i miał przy tym pełną świadomość, że narusza obowiązujące normy prawne. Należy w tym miejscu także wskazać, że przestępstwo określone w art.178a§1kk może być popełnione w każdym miejscu, gdzie odbywa się ruch pojazdów. Dla karalności tego czynu nie jest wymagane, by pojazd mechaniczny był prowadzony na drodze publicznej (wyr. SN z 10.3.1964 r., IV K 1296/61, OSPiKA 1964, Nr 11, poz. 225). Ważne jest, by było to miejsce, w którym odbywa się ruch pojazdów (por. wyr. SA w Krakowie z 7.4.2004 r., II AKA 69/04, KZS 2005, Nr 4, poz. 40). Tym samym, powyższe znamię zostało także spełnione działaniem oskarżonego, który poprowadził pojazd na terenie ogólnodostępnego parkingu.

Kodeks karny za popełnienie przestępstwa stypizowanego w art.178a§1kk przewiduje sankcję w postaci kary grzywny, kary ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat. Dokonując wyboru kary, spośród wskazanego katalogu kar, sąd uznał za najbardziej adekwatną karę grzywny. W tym względzie, sąd pośrednio kierował się treścią art.58kk,

który zawiera zasadę preferencji kar nieizolacyjnych. Oznacza to, że bezwzględna kara pozbawienia wolności stanowi środek ostateczny (ultima ratio), po który można sięgnąć tylko wtedy, gdy żadna z wymienionych kar lub żaden środek karny "nie może spełnić celów kary" (por. uchwała SN z dn.30 X 1979 r., sygn. akt VII KZP 31/77, OSNKW 1979, nr 7, poz. 77). Wyrokując w niniejszej sprawie, sąd doszedł do przekonania, że karą współmierną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego będzie najłagodniejszy rodzaj kary, czyli kara grzywny. Kara ta winna spełnić swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, tj. uświadomić A. S., że nie ma przyzwolenia i społecznej akceptacji na wyżej opisane zachowanie. Sąd miał na uwadze także względy prewencji ogólnej, to jest fakt, że przestępstwo popełnione przez oskarżonego jest popełniane często, wręcz nagminnie na terenie właściwości tutejszego Sądu.

Przystępując do wymiaru kary za popełnione przestępstwo, sąd kierował się dyrektywami zawartymi w treści art.53§1 i 2kk oraz art.33kk. Biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, sąd wziął pod uwagę w szczególności właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także jego dotychczasowy sposób życia. Sąd wnikliwie rozważył wszelkie okoliczności mogące wpłynąć na wymiar kary zarówno te łagodzące jak i obciążające. Jako okoliczność łagodzącą sąd wziął po uwagę to, że oskarżony poruszał się na terenie parkingu, gdzie natężenie ruchu nie było już duże, a następnie po nieudanym manewrze zaprzestał dalszej jazdy. Natomiast, jako okoliczność obciążającą sąd potraktował jego uprzednią karalność (k.106-107), poza tym decydując się na kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu, oskarżony spowodował realne zagrożenie w ruchu lądowym i miał przy tym pełną świadomość, że narusza obowiązujące normy prawne. W tej sytuacji, mając na uwadze powyższe rozważania, sąd uznał, że kara grzywny w wymiarze 60 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, będzie karą, która spełni pokładane w niej cele. Ilość i wysokość stawek dziennych grzywny została ustalona przy uwzględnieniu dochodów oskarżonego. Wprawdzie A. S. powoływał się na swoją trudną sytuację majątkową, jednakże przy określeniu wysokości kary grzywny sąd wziął także pod uwagę jego możliwości zarobkowe. Wyuczony zawód A. S. to technik elektryk, poza tym nawet przy braku stałego zatrudnienia, oskarżony deklarował dochody w wysokości 2000 zł. Nie można także pominąć faktu, że z samej definicji kary wynika, że musi ona stanowić pewną dolegliwość dla sprawcy przestępstwa.

Stosownie do dyspozycji art.42§2kk, sąd orzekł także wobec oskarżonego obligatoryjny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez minimalny okres 3 lat. Zgodnie z treścią art.43§1kk, zakaz ten orzeka się w latach, przy czym dolna granica to 3 lata. W ocenie sądu, w przypadku oskarżonego zasadne jest stosowanie tego środka karnego przez okres 3 lat, z powodu ilości stwierdzonego alkoholu w wydychanym powietrzu. Czas trwania zakazu, zdaniem sądu, pozwoli A. S. na zmianę postawy, na przemyślenie swojego dotychczasowego zachowania, a w konsekwencji spowoduje, że nigdy w przyszłości nie będzie on poruszał się w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości.

Zgodnie z treścią art.43a§2kk w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art.178a§1kk sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art.39 pkt.7kk na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 zł do 60.000 zł. Uwzględniając powyższe ustalenia, sąd uznał, że kwota świadczenia w minimalnej wysokości będzie wystarczająca.

Na podstawie art.627kpk sąd zobowiązał oskarżonego A. S. do uiszczenia kosztów sądowych, które po zsumowaniu wyniosły 190 zł, w tym 120 zł stanowi opłata.